zibex XX Sergiusz, 7 dzień detoxu (ft. Kartky)

to już 7 dzień detoksu
wszytko piszczy w uszach
czuję się jakbym umierał sam
to już 7 dzień detoksu
ja 4 tu zasnąłem
a w ten 7 wciaz nie mogę wstać
to już 7 dzień detoksu
a spocone całe dłonie
serce wali
chyba nie mam szans
może wstanę i coś zrobię?
może pójdę spać

pierwsza mała tapsa
i tak rozpocząłem tydzień
dziwne
bo ostatni miesiąc
to ja pływałem na dawkach
miałem szanse na przetrwanie
druga opcja, to porażka
obok mnie leży notatnik
no i wspierająca matka

ciągle biegam, biegam, biegam
czegoś szukam
i coś sprawdzam
gdzie jest szczęście gdzie nostalgia
czemu ludzie chodzą w maskach
czemu wszytko mnie zamartwia
nie wiem!

(...)

to już 7 dzień detoksu
wszytko piszczy w uszakach
czuję się jakbym umierał sam
to już 7 dzień detoksu
ja 4 tu zasnąłem
a w ten 7 wciaz nie mogę wstać
to już 7 dzień detoksu
a spocone całe dłonie
serce wali
chyba nie mam szans
może wstanę i coś zrobię?
może pójdę spać

[Kartky]
IDE jeszcze
gdzie ty jestes
powiedz ja nawet nie próbuej sie wydostać z matni
moje płuca
moje serce
Zdrówko!
nie policzę który raz to już ostatni
kiedy byłeś miałem serce do woali
potem zmieniłam je na kawąłki lalki szklanki
...
jak sie napijesz
będzie lepiej
ale to wcale nie klepie
kiedy cienie nie ma
...
i gorzkie sny
podczas ostatniej z trasy

k.

to już 7 dzień detoksu
wszytko piszczy w uszach
czuję się jakbym umierał sam
to już 7 dzień detoksu
ja 4 tu zasnąłem
a w ten 7 wciaz nie mogę wstać
to już 7 dzień detoksu
a spocone całe dłonie
serce wali
chyba nie mam szans
może wstanę i coś zrobię?
może pójdę spać